

Michałowski, Kazimierz

Udział nauki polskiej w stworzeniu nowej dziedziny archeologii - nubiologia

Studia Archeologiczne 1, 151-157

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Prof dr. Kazimierz Michałowski

UDZIAŁ NAUKI POLSKIEJ W STWORZENIU NOWEJ DZIEDZINY AR-
CHEOLOGII-NUBIOLOGIA²⁸

Większość wiadomości archeologicznych dotyczących Nubii, a opar-
tych na źródłach pisanych, początkowo ukazywała Nubię jako pery-
ferium starożytnego Egiptu. Dlatego głównym przedmiotem zaintere-
sowań były badania egiptologiczne nad historią Egiptu, nad rolą i
znaczeniem w Nowym Państwie wicekrólów w Aniba oraz nad okresem
prehistorii tego kraju. Dość wcześnie jednak zaczęto zwracać uwa-
gę także na zagadnienia Nubii okresu chrześcijańskiego i obecnie
wybiły się one na plan pierwszy. Wymienić należy dwie podstawowe
prace, które stanowią sumę naszej wiedzy do czasu przed drugą
wojną światową: pierwsza z nich to Storia della Nubia Christiana
U. Monneret de Villard'a wydana w 1938 roku, druga - La Nubia Me-
dioevale tegoż samego autora, 4-tomowe dzieło, którego edycję
rozpoczęto jeszcze w 1935 roku, ostatni zaś tom ukazał się w roku
1958 już po śmierci autora. Badania Monneret de Villard'a zwróci-
ły uwagę wprawdzie na może małą podówczas ilość efektownych zna-
lezisk, ale przedłużyły jednak znacznie okres historii Nubii, bo
aż do czasów arabskich. Wielką również zasługą Monneret de Vil-
lard'a było wykorzystanie, w miarę możliwości, wszystkich źródeł
pisarzy arabskich, dotyczących Nubii, a między innymi źródeł bar-

²⁸ Referat wygłoszony w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie
w czasie sem. Historia archeologii i kolekcjonerstwa antycznego
w Polsce w grudniu 1975 r.

dzo kontrowersyjnych, którymi także my zajmowaliśmy się w późniejszych badaniach. Chciałbym wspomnieć o naszym poprzedniku F.Ll. Griffithsie, wielkim archeologu angielskim, który zajmował się zarówno epoką Nubii egipskiej, jak i okresem meroickim, poczynił również pewne cenne spostrzeżenia o Nubii chrześcijańskiej¹. Był to pierwszy okres badań, częściowo terenowych, zwróconych przede wszystkim ku Nubii prehistorycznej oraz Nubii pod panowaniem egipskim.

Przełomowy moment w badaniach Nubii stanowiły lata pięćdziesiąte, kiedy to powstał projekt budowy drugiej tamy w Asuanie, słynnego Saad el-Ali. Było wówczas do przewidzenia, że tereny ocalałe po budowie pierwszej tamy, a także te, które wylaniały się spod wody tylko na cztery miesiące, udostępniając badaczom świątynie, zostaną na stałe zalane wodami Nilu. Nowe bowiem jezioro, choć o trudnej do przewidzenia szerokości, miało sięgać od pierwszej katarakty do około połowy odległości między kataraktą drugą a trzecią, zalewając wszystkie leżące nad Nilem tereny pustynne, w tym także nekropole.

Powstała wtedy koncepcja badań tych terenów i tu zaczyna się nasz pierwszy wkład do historii Nubii. W roku 1958 ówczesny minister kultury Egiptu zwrócił się do mnie, żeby zrobić objazd terenów Nubii egipskiej, tzn. od pierwszej katarakty do mniej więcej 30 km przed drugą i przedstawić opinię, jak należy postąpić przy ratowaniu znajdujących się tam zabytków. Istniał wprawdzie bardzo obszerny memoriał archeologów i egiptologów egipskich, wydany w formie książkowej², który nawet władzom administracyjnym Egiptu wydawał się niezbyt realny. Wyniki naszej prospekcji terenu i opinia przedstawiona ministrowi kultury zostały wydrukowane w języku polskim w "Nauce Polskiej" i w "Biuletynie Polskiej Akademii Nauk"³. Rezultatem naszych badań wstępnych była wielka akcja wykopaliskowa pod patronatem UNESCO pomiędzy pierwszą a trzecią kataraktą. Miała ona na celu ocalenia jak największej ilości zabytków. Przed jej przeprowadzeniem Centre de Documentation w Kairze musiało podzielić teren na poszczególne koncesje

¹ P.Ll.Griffith, Oxford Excavations in Nubia: Christianity in Nubia. The christian antiquities in Faras, LAA /1926/, s.50-93.

² Selim Hassan, Report on the Monuments of Nubia likely to be submerged by Sudd el-Ali Water, Cairo 1955.

³ K.Michałowski, Polska ekspedycja archeologiczna w Nubii, Nauka Polska 7 /1959/, s.121-178. K.Michałowski, The Polish Archaeological Reconnaissance Trip to Nubia, Review of the Polish Academy of Sciences 4/1959/, no 3.

misji zagranicznych prowadzących wykopaliska w Egipcie. Ze strony polskiej żywy udział w tej akcji wzięli dr Barbara Ruszczyk oraz dr Marek Marciniak. Podobna misja pod przewodnictwem szwedzkiego archeologa T. Sæve-Söderbergha pracowała w Chartumie, nad podzieleniem terenów Nubii Sudańskiej.

Potem nastąpiły prace wykopaliskowe trwające 10 lat, uwieńczone nieoczekiwanym sukcesem. Abstrahując od wyników naukowych, akcja ta miała wielkie znaczenie polityczne. Okazało się bowiem, iż można dla ratowania zabytków stanowiących spuściznę całej ludzkości zmobilizować rozmaite kraje, zebrać fundusze i doprowadzić do bardzo pięknej pokojowej współpracy oraz współdziałania na polu naukowym, a to już rzadki wypadek. UNESCO do dziś szczyści się nią jako jedną z najbardziej udanych imprez w swej działalności. Wyniki wykopalisk kampanii nubijskiej stanowią drugi etap badań nad Nubią chrześcijańską. Poza tym dokonano wówczas niesłychanie skomplikowanego demontażu i przenoszenia szeregu świątyń egipskich. Polacy brali w tym bardzo czynny udział. Dwie pierwsze świątynie, a mianowicie w Tafa i Dabot zostały zdemontowane i przeniesione na wyspę Elefantynę właśnie przez Polaków wspólnie z architektami egipskimi. W Dabot, już po demontażu, dr Marciniak przeprowadził w ramach jednej kampanii wykopaliska pod fundamentami świątyni i stwierdził, że przed okresem rzymskim znajdowała się tam świątynia z czasów Nowego Państwa. Ta nasza pierwsza próba demontażu stanowiła w pewnym sensie model dla prac innych misji, misji osiagających wspaniałe wyniki, np. francuska w Amada czy niemiecka w Kalabsza⁴. W archeologiczną kampanię nubijską zaangażowała się cała Europa, Stany Zjednoczone i Kanada. Niektóre z państw wysłały nawet kilka ekspedycji, jak Francja czy USA. Nie zabrakło nawet Argentyńczyków. Japończycy wprawdzie w kampanii nubijskiej sensu stricto nie zdążyli już wziąć udziału, ale obecnie włączyli się bardzo aktywnie w eksplorację terenów peryferyjnych.

Opinia światowa przyznała, że Polacy w tym współzawodnictwie wyciągnęli największy los na loterii i nazwała nasze odkrycia "Cu-dem z Faras". Chodzi tu o fakt odkopania bardzo cennych zabytków sztuki, dobrze zachowanych malowideł ściennych. Odkrycie to zapo-

⁴ Amada - J. Leclant, Fouilles et travaux en Egypte et au Soudan, Orientalia 1961, vol. 30, fasc. 2, s. 194-195; 1962, vol. 31, fasc. 2, s. 210-211; 1965, vol. 34, fasc. 2, s. 192; 1966, vol. 35, fasc. 2, s. 147-148. Kalabsza - H. Stock, K. G. Siegler, Kalabsha, Wiesbaden 1965.

czątkowało nowy okres badań nad zupełnie dotychczas nieznanym malarstwem wczesnochrześcijańskim. O malarstwie koptyjskim wiedzieliśmy z publikowanych przerysów uzupełnianych i przemalowywanych, posiadających jednak niską wartość naukową. Odkrycia z Faras stworzyły zupełnie inne podstawy badań nad sztuką Nubii. Ale nie tylko, dały one bowiem przesłanki do opracowania innych zagadnień mających znaczenie dla historii kultury⁵. Jednym z tych problemów jest ikonografia. Badania nad ikonografią Nubii chrześcijańskiej rozpoczął Monneret de Villard w oparciu o nieliczne źródła pisane, komentarze pisarzy arabskich. Po raz pierwszy jednak została ona udokumentowana dzięki naszym badaniom. Z naszych wykopalisk pochodzi także obszerny materiał epigraficzny, zarówno koptyjski opublikowany już w III tomie "Faras" przez dr Stefana Jakobielskiego, jak i grecki w opracowaniu dr hab. Jadwigi Kubińskiej, w tomie IV. Trwają również prace nad materiałem z dziedziny architektury i rzemiosła artystycznego. Nie ulega wątpliwości, że dziś posiadamy w Warszawie najlepiej udokumentowane i najbardziej efektowne, albowiem to ma też spore znaczenie, zabytki archeologiczne reprezentujące sztukę Nubii przede wszystkim chrześcijańskiej. Przyciąga to wielu uczonych pragnących zapoznać się z naszą dokumentacją.

Przechodzimy teraz do etapu trzeciego badań nad Nubią, w którym wykopaliska ratunkowe kampanii nubijskiej zostały w zasadzie zakończone. Jednak z uwagi na ich spektakularne wyniki podjęto prace badawcze na terenach nie zalanych, w obrębie trzeciej katarakty. Mało tego, nabierają one rozmachu na terenie całego Sudanu. Nawet w miejscowościach, gdzie znajdują się małe kościołki poszukuje się fresków. Nazwa ta zresztą jest niesłuszna, malowidła bowiem wykonane są techniką al secco. Okres ten charakteryzuje się próbami opracowań syntetycznych. Nie znaczy to, aby one były pierwsze. Wystarczy wspomnieć wcześniejszą klasyfikację W.Y.Adamsa, dotyczącą ceramiki nubijskiej. Praca Adamsa stanowiła pierwszą i właściwie udaną podstawę klasyfikacji tego materiału, choć później autor dokonał jeszcze pewnych zmian, opublikowanych w KUSH, rocz-

⁵ K.Michałowski, Faras, Fouilles Polonaises 1961, Warszawa 1962, K.Michałowski, Faras, Fouilles Polonaises 1961-1962, Warszawa 1965. K.Michałowski, Faras die Kathedrale aus dem Wüstensand, Zurich 1967. S.Jakobielski, A History of the Bishopric of Pachoras, Faras III, Warszawa 1972. K.Michałowski, Faras, Malowidła ściennie w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, WAG, Warszawa 1974 /w wersji polskiej, angielskiej i niemieckiej/.

niku sudańskiej archeologii⁶. Adams pokusił się o jeszcze jedną syntezę, tym razem jednak chybiłą, z której potem wycofał się. Wydał dużą pracę dotyczącą klasyfikacji kościołów nubijskich⁷. Była ona przedwczesna, ponieważ autor oparł się na pewnym zespole zabytków znanych, ale o jednym z najbardziej reprezentatywnych obiektów, jakim jest katedra w Faras, mógł napisać niewiele, dołączając materiały te do swej pracy w ostatniej chwili. Nie znał też rezultatów naszych wykopalisk w Dongoli, które nastąpiły dopiero po właściwym zakończeniu kampanii w Nubii Północnej.

Przeprowadzone przez naszą ekspedycję wykopaliska w Faras przyniosły bogaty i różnorodny materiał archeologiczny, którego część przypadająca Polsce, została w Warszawie poddana dogłębnym badaniom i zabiegom konserwatorskim. Ponieważ opinia światowa wyraziła ogromne zainteresowanie naszym odkryciem, została zorganizowana wystawa objazdowa z 21 freskami, która odwiedziła kilka muzeów Europy. W roku 1969 fundacja Villa Hügel zorganizowała w Essen z okazji goszczenia naszych malowideł z Faras pierwsze sympozjum, nazwane umownie nubiologicalznym. Przeszło ono wszelkie oczekiwania; wzięli w nim udział archeolodzy z całego świata, wygłoszono około 20 referatów, bardzo żywo dyskutowanych. Efektem spotkania jest wydany u A. Bongersa przed dwoma laty tom Christliche Kunst in Nubien⁸. W roku następnym, uznano za właściwe ukonstytuować komitet organizacyjny, stwierdzono bowiem, iż mamy do czynienia z nową dyscypliną naukową, nubiological⁹. Podobnie jak każda inna dyscyplina naukowa powstaje najczęściej na marginesie innej, ta wyłoniła się przede wszystkim na marginesie egiptologii, która zajmowała się Nubią okresu egipskiego a nie chrześcijańskiego. Wykopaliska w Nubii otworzyły daleko idące perspektywy badań specjalistycznych, przy ścisłej współpracy archeologów, historyków, epigrafików. Mało tego, zmobilizowały i nauki przyrodnicze, między innymi prowadzone są badania biologiczne i klimatologiczne. Komitet ukonstytuował się w Essen i powierzył mnie sta-

⁶ W.Y. Adams, An Introductory Classification of Christian Nubian Pottery, KUSH X /1962/, s. 245-288. W.Y. Adams, Progress Report on the Nubian Pottery Wares, KUSH XV /1967/, KUSH XVI /1968/.

⁷ W.Y. Adams, Architectural Evolution of the Nubian Church 500-1400 A.D., JARCE 4 /1965/, s. 87-139.

⁸ K. Michałowski, Open Problems on Nubian Art and Culture in the Light of the Discoveries at Faras, /w:/ Kunst und Geschichte Nubies in christlicher Zeit, Recklinghausen 1970.

⁹ K. Michałowski, La naissance d'une nouvelle discipline historique - la nubologie, /w:/ Mélanges Mansel, Ankara 1974.

nowisko przewodniczącego. Postanowiono, iż następne sympozjum odbędzie się w Warszawie, w związku z otwarciem galerii Faras. Miało to miejsce w 1972 roku. Spotkanie naukowe okazało się bardzo owocne, a wyniki jego ukazały się jako I tom¹⁰, pod moją redakcją, publikacji nowo powstałego międzynarodowego towarzystwa naukowego "Society for Nubian Studies" afiliowanego przy UNESCO, podobnie jak "Egypt Exploration Society" oraz "Association des Études Classiques". Towarzystwo zostało ukonstytuowane na wniosek archeologów z Heidelbergu, Cambridge, Paryża, centrum zaś ustanowiono Warszawę powierzając mnie prezesurę. W skład Zarządu wchodzi: prof. M. Plumley z Cambridge, prof. J. Leclant z Sorbony, prof. E. Dinkler z Heidelbergu i prof. J. Vercoutter z Lille, który był ostatnim dyrektorem "Service des Antiquités" w Sudanie, obecnie zaś jest dyrektorem Francuskiego Instytutu Archeologii Wschodu w Kairze. Tom drugi, opracowany przez Giovanni Vantini'ego, zawierający źródła arabskie dotyczące Nubii chrześcijańskiej¹¹, ukazał się ostatnio w dwóch tomach, w małej poligrafii sumptem Polskiej Akademii Nauk i Heideberskiej Akademii Nauk. Tom trzeci - rodzaj encyklopedii, czy słownika ikonografii Nubii, głównie chrześcijańskiej, jest w przygotowaniu. W dniach 2-5 lipca 1975 r. odbyło się w Chantilly pod Paryżem II Kolokwium Nubiologiczne, na którym ze strony polskiej referaty wygłosili: W. Godlewski, S. Jakobielski, M. Marciniak, K. Michałowski, E. Promińska, T. Dzierżykraj-Rogalski i B. Rostkowska. Po zakończeniu części naukowej uczestnicy tego sympozjum wybrali na następne 3 lata Zarząd w dotychczasowym składzie. Następne plenarne posiedzenie Society for Nubian Studies odbędzie się w lipcu 1978 r. w Cambridge.

Chciałbym zaznaczyć, iż przy powstawaniu omawianej dyscypliny naukowej od razu wyłoniły się bardzo poważne trudności. Mianowicie, jeśli wyodrębnią się nowa dyscyplina naukowa, to różni się ona od innych czy specyfiką swoich metod badawczych, czy też ściśle określonym zakresem. Metody są faktycznie inne: wspomniane już kompleksowe badania, współpraca rozmaitych instytutów. Jednak dotychczas nie możemy jeszcze w pełni ustalić zakresu. Przyczyną tego jest fakt, że badania Nubii są bardzo skomplikowane - dotyczą

¹⁰ Nubia, Récentes Recherches, Actes du Colloque Nubiologique International au Musée National de Varsovie, 19-22 juin 1972 sous la rédaction de Kazimierz Michałowski, Warszawa 1975.

¹¹ G. Vantini, Oriental Sources concerning Nubia, Heidelberg-Warszawa 1977.

rozmaitych okresów. Część z nich wchodzi do tej pory w zakres egiptologii, a mianowicie prace nad Nubią okresu faraonńskiego. Część jeszcze przed powstaniem "Society for Nubian Studies" została połączona w określone ściśle grupy tematyczne - chodzi tu o okres meroicki. Już dziś mówi się właśnie o meroistyce jako odrębnej dyscyplinie naukowej: odbyły się już dwa zjazdy specjalistów poświęcone kulturze i językowi meroickiemu. Z badaczy obecnych na sympozjum w Essen, a potem w Warszawie, około 90% zgodziło się, że nubologia swym zakresem obejmować będzie Nubię chrześcijańską, okres dotychczas najmniej znany w historii tego kraju, który zachował konsolidację państwową i chrześcijańską do XIV w., mimo iż Nubia była oddzielona od centrum religijnego krajami arabskimi, przede wszystkim Egiptem. Kto wie więc, czy pod nazwą "Nubiologia" nie będziemy rozumieli badań historycznych i archeologicznych tylko okresu chrześcijańskiego Nubii?¹²

Od dwóch lat pod opieką "Society for Nubian Studies" prowadzone są połączone badania angielsko-polsko-amerykańskie w Kasr Ibrim. Obecnie dołączyła się jeszcze misja holenderska. Kasr Ibrim to jedyne miejsce na terenie Nubii egipskiej, które nigdy nie będzie zalane wodami Nilu. Jest to bowiem wysoka forteca usytuowana na wzgórzu. W wykopaliskach tych misja nasza ma poważny udział.

¹² K. Michałowski, La Nubie chrétienne, /w:/ Africana Bulletin Nr 3, Warszawa 1965.

¹ Referat wygłoszony w Uniwersytecie Jagiellońskim na Sesji naukowej Instytutu Archeologii Śródziemnomorskiej pt. "Wskazywanie kolekcjonarstwa i Archeologii Śródziemnomorskiej w Polsce" w dniach 11-12 III 1973 r.

² Por. J. Szuda, Instytut Archeologii Śródziemnomorskiej, Warszawa 1969, s. 42b.

³ J. Szuda, op.cit., s. 427.